

Sygn. akt V CSK 264/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak

w sprawie z powództwa E. S.

przeciwko S. S.A. w B.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 grudnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 6 października 2017 r., sygn. akt V ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda E. S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 6 października 2017 r., sygn. akt V ACa [...] Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001, III CZP 49/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Skarżący zarzucił m.in. naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że nie wywiązał się z obowiązku zawartego w tych przepisach, a w szczególności nie wykazał tego, że strona pozwana od początku wskazywała

wyłącznie na jeden sposób naprawienia szkody, tj. poprzez wypłatę odszkodowania, a co za tym idzie odsetki należą się od daty wniesienia pozwu oraz błędne przyjęcie, że strona pozwana jest zwolniona z obowiązku dowodzenia faktów, z których wyciąga skutki prawne; art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz art. 94 ust. 1 i art. 95 ust. 1 ustawy prawo górnicze i geologiczne przez przyjęcie, że odsetki od świadczenia odszkodowawczego nie są należne powodowi od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, lecz od dnia wyrokowania, a także poprzez przyjęcie, że wymagalność roszczenia o odszkodowanie pieniężne za szkodę górnictwem nie powstaje wskutek wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia.

Wskazana przez powoda w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia w wysokości 91 266,44 zł jest kwotą skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwoty 285 893 zł (tj. należności głównej zasądzonej przez Sąd pierwszej instancji) za okres od dnia wniesienia pozwu (3 września 2013 r.) do dnia wyrokowania przez Sąd pierwszej instancji (20 grudnia 2016 r.).

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Przewidziana w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. oczywista zasadność skargi kasacyjnej zachodzi wówczas, gdy z jej treści, bez potrzeby głębszej analizy oraz szczegółowych rozważań, wynika, że przytoczone podstawy kasacyjne uzasadniają uwzględnienie skargi. W wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie. Powinna w związku z tym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia prawa materialnego i procesowego, polegającą na jego oczywistości *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 75, z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, nie publ., z dnia 29 kwietnia 2015 r., II CSK 589/14, nie publ.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której

naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 nie publ. i przywołane tam orzecznictwo).

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący wywodzi z naruszenia przez Sądy obu instancji art. 229 k.p.c. wskutek nieuwzględnienia, że fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną nie wymagają dowodu. Strona pozwana przyznała w toku postępowania, że nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego nieruchomości stanowiącej własność powoda. Powyższe uchybienie w sposób oczywisty doprowadziło do błędnego określenia daty wymagalności roszczenia, a w konsekwencji do błędnego rozstrzygnięcia w zakresie wysokości odsetek, jakich powód mógł się domagać od pozwanego.

W pozwie wniesionym we wrześniu 2013 r. powód domagał się zasądzenia odszkodowania od strony pozwanej w kwocie 329 074,54 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zmniejszenia wartości nieruchomości. Podstawą zasądzenia należności głównej w kwocie 285 893 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy wartością nieruchomości według stanu na dzień 5 grudnia 1991 r. (tj. 324 090 zł) a wartością aktualną (tj. 38 197 zł) była opinia biegłego sądowego, który oszacował wartość nieruchomości według cen z daty opiniowania, a nie z daty wniesienia pozwu (k. 499 - 501; do porównania biegły przyjął ceny transakcyjne z 2016 r. - k. 508). Skoro zatem wartość odszkodowania została ustalona przez Sąd pierwszej instancji według cen z daty wyrokowania, to jak wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy w dotychczasowym orzecznictwie, ustawowe odsetki należą się od tej chwili, czyli od daty wyrokowania (por. wyroki z: dnia 18 stycznia 2018 r., V CSK 142/17, nie publ., z dnia 25 maja 2017 r., II CSK 584/16, nie publ., z dnia 14 października 2016 r., I CSK 685/15, nie publ., z dnia 9 stycznia 2013 r., III CSK 89/12, OSNC-ZD 2013, nr 3, poz. 65, z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 635/10, nie publ., z dnia 17 czerwca 2010 r., I CSK 308/09, nie publ., z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/09, nie publ.). Wiąże się to z faktem, iż zasądzenie ustawowych odsetek od daty wcześniejszej, niż data ustalania wysokości odszkodowania spowodowałoby podwójną korzyść poszkodowanego, raz z tytułu ustawowych odsetek od tak ustalonej należności głównej za okres od daty wniesienia pozwu, czy jego doręczenia do daty, z której

ceny stanowiły podstawę ustalenia wartości nieruchomości, a drugi raz z tytułu wzrostu wartości nieruchomości pomiędzy datą wniesienia pozwu i datą, która stanowiła podstawę przyjęcia cen do oszacowania nieruchomości.

Powód nie kwestionował opinii biegłego sądowego, jak i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych w zakresie przyjętych cen, które stanowiły podstawę oszacowania nieruchomości, jak również w tym zakresie nie podnosi zarzutów w skardze kasacyjnej. W toku procesu przed Sądem pierwszej instancji nie domagał się oszacowania nieruchomości i w konsekwencji odszkodowania według cen z daty wniesienia pozwu (przy wykazaniu szczególnych okoliczności, jak tego wymaga art. 363 § 2 k.c.), co rzecz jasna, dopiero wówczas uzasadniałby zasądzenie ustawowych odsetek od tej daty.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.